

ks. Marek Gilski

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ORCID: 0000-0003-4588-2038; e-mail: marek.gilski@upjp2.edu.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.21.003.13716>

WYZWANIA MARIOLOGII XXI WIEKU

CHALLENGES OF MARIOLOGY IN THE 21ST CENTURY

Abstrakt

Celem artykułu jest wskazanie najważniejszych wyzwań stojących przed mariologią XXI wieku. Tekst składa się z pięciu części. Prezentuje Matkę Pana w kontekście: transcendentaliów, zmagania o kulturę życia, inspiracji płynących z Biblii, różnic kulturowych oraz informatyzacji.

Słowa kluczowe: mariologia, współczesność, wyzwania

Abstract

The purpose of this article is to point out the most important challenges facing Mariology in the 21st century. The text consists of five parts. It presents the Mother of the Lord in the context of: transcendentals, the struggle for a culture of life, inspiration from the Bible, cultural differences, and informatization.

Keywords: Mariology, contemporaneity, challenges

Kardynał Paul-Émile Léger z Kanady, występując w listopadzie 1964 roku w auli soborowej w czasie dyskusji nad dokumentem o formacji seminaryjnej, przestrzegał przed tworzeniem przez Kościół sztucznego świata. Kładł natomiast nacisk na konieczność dobrego poznania problemów, myślenia i języka rzeczywistego świata, któremu winno się głosić Ewangelię. Zachęcał wszystkie dyscypliny teologiczne do dialogu ze światem¹. Te słowa nie uległy dezaktualizacji. Także mariologia nie powinna być odseparowana od aktualnych problemów i winna odpowiadać na wyzwania współczesności.

Pięć kontekstów wydaje się istotnych z punktu widzenia konstruowania mariologii podejmującej współczesne wyzwania: a) transcendentalia; b) zmaganie o kulturę życia; c) inspiracje biblijne; d) różnice kulturowe; e) informatyzacja.

1. Maryja w kontekście transcendentaliów

W historii postać Maryi prezentowano na różne sposoby. Najczęściej Matka Pana była postrzegana w kluczu dobra i prawdy. Stanowiła więc przede wszystkim wzór do naśladowania i ten wymiar mariologii od czasów św. Augustyna i św. Ambrożego znalazł istotne miejsce w teologii Kościoła². Odkrywanie prawdy o Jezusie Chrystusie prowadziło z kolei do jeszcze lepszego poznawania Jego Matki. Klucz poznania (prawda, dogmaty) i klucz dobra (wzór do naśladowania) odegrały i nadal odgrywają dużą rolę w mariologii.

XX wiek jest wielkim powrotem do mariologii piękna, znanej z patrystyki, a potem nieco zaniedbanej. Najstarsze teksty patrystyczne nazywają Maryję piękną owieczką, z której został zrodzony piękny baranek³. Ostatnie kilkadziesiąt lat ożywiło i pogłębiło ten wymiar mariologii

¹ Por. *Acta Synodalia Sacrosancti Concilii Oecumenici Vaticani II*, vol. III, pars VII, Typis Polyglottis Vaticanis 1975, s. 708-710.

² Por. M. GILSKI, *Mariologia kontekstualna św. Augustyna*, Lublin 2006, s. 98-112. Słynne jest adagium św. Augustyna: *Sed honorare et non imitari nihil est aliud quam mendaciter adulari* („Czczyć, a nie naśladować, to mówić fałszywe pochlebstwa”).

³ MELITON Z SARDES, *De Passione* 71, SC 123, 98.

i do dziś odgrywa on znaczącą rolę. Odzyskanie paradygmatu piękna dla współczesnej teologii zawdzięczamy przede wszystkim Matthiasowi Josephowi Schebeenowi i Hansowi Ursowi von Balthasarowi. Wydaje się, że ten nurt myślenia o Matce Pana ma jeszcze w sobie ogromny potencjał⁴.

Droga piękna (*via pulchritudinis*) jest istotnym elementem współczesnej mariologii. Trudno sobie wyobrazić inne mówienie o Matce Pana niż w kluczu piękna. Niewątpliwie ta kategoria jest niezwykle ważna. Rodzi się pytanie, o jakie piękno chodzi. Tu z pomocą przychodzi mariologia patrystyczna, która ukazywała zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne piękno Matki Pana, nazywając Ją również Rodzicielką piękną⁵. Obok odwoływania się do języka piękna należałoby jeszcze ukazywać samą Matkę Jezusa jako osobę piękną i rodzącą Tego, który jest piękny.

Trudno powiedzieć, w jakim kierunku pójdą zmiany kulturowe. Nie da się wykluczyć, że przed nami etap kultury brzydoty. Może trzeba będzie iść za przykładem św. Benedykta z Nursji, który w obliczu dekadencji kultury odszedł „na pustynię” i zaczął przygotowywać siebie i innych na kolejną epokę. Kolejne wieki doceniły wkład św. Benedykta. Czy taka jest rola współczesnych chrześcijan? Tworzenie piękna, choćby niedocenianego dziś, z przekonaniem, że kolejna epoka je odkryje?

A może czasy współczesne mają swój zupełnie nowy paradygmat piękna i nie chodzi w nim bynajmniej o wspaniałą muzykę czy wybitne dzieła sztuki, a bardziej o piękno danej teorii, o jej wewnętrzną harmonię. Być może chodzi o piękno związane z prostotą, z brakiem skomplikowania. Wydaje się, że traktowanie współczesnej kultury jedynie jako nośnika tradycyjnego piękna to za mało. Trzeba tę kategorię na nowo przemyśleć. Czy program komputerowy może być piękny? Czy w zapisie liczb może być pewna estetyka? Czy prawa przyrody są piękne? Czy pewne idee mogą być wewnętrznie piękne? Na te pytania warto szukać odpowiedzi.

⁴ Por. M. GILSKI, *Piękno Maryi w pismach greckich Ojców Kościoła*, „Salvatoris Mater” 1-4 (2013), s. 23-30.

⁵ Por. CYRYL ALEKSANDRYJSKI, *Ad Reginas* 12, PG 76, 1213; cyt. za: S. A. CAMPOS, *Corpus Marianum Patristicum*, pars II, Burgos 1970, s. 352; CHRZYB, *De Annuntiatione* 2; cyt. za: S. A. CAMPOS, *Corpus Marianum Patristicum*, pars IV/1, Burgos 1976, s. 578.

Piękno Maryi można pojmować w kluczu wewnętrznej harmonii i przezwyciężania dylematów. Rozważanie w sercu, o którym wspomina Ewangelia św. Łukasza (por. 2,19.51), to przecież nic innego jak poszukiwanie spójności pomiędzy zewnętrznym doświadczeniem a wewnętrznym rozeznanieniem. Piękno może więc być związane z harmonią między tym, co wewnątrz, i tym, co na zewnątrz.

Ze znanych transcendentalistów – dobra, prawdy, piękna i jedności – ta ostatnia kategoria, czyli jedność, wydaje się warta głębszej refleksji, gdyż może być ważnym wymiarem mariologii XXI wieku. Ta perspektywa obecna w patrystyce – gdzie Maryja jest nazywana Matką wszystkich żyjących, na wzór Ewy – zasługuje na pogłębienie. Matka Pana wydaje się dziś ważnym pomostem na drodze do chrześcijaństwa, integrującym ludzkość i prowadzącym do Chrystusa.

Podjmuje się współcześnie różne próby integracji ludzi, narodów, wspólnot. Chodzi o jedność na różnych poziomach: ekonomii, kultury itp. Globalizacja pozostaje z tymi nurtami w ścisłym związku.

To nie przypadek, że Maryja ukazuje się także ludziom niebędącym chrześcijanami. To nie przypadek, że ukazała się w Fatimie, która to nazwa odsyła do córki Mahometa. Nie jest przypadkiem odkrywanie Maryi przez ludzi różnych religii. Nie są też przypadkiem ruchy oddolne zarówno w islamie (nie chodzi o doktrynę, ale o zachowania wyznawców Mahometa)⁶, jak i w innych wyznaniach chrześcijańskich. Objawienia

⁶ G. GHARIB, *Musulmanes*, w: S. de Fiores, S. Meo (red.), *Nuevo Diccionario de Mariología*, Madrid 1988, s. 1453-1454: „Otra manifestación de admiración y devoción a María es el respeto que los musulmanes han tenido siempre, y continúan manifestando, hacia los santuarios de peregrinación mariana en los países en que conviven con cristianos: Siria, Líbano, Palestina, Irak, Turquía, Egipto, África del Norte, India, Pakistán, etc. Con ocasión de las festividades marianas, los musulmanes acuden en gran número a una imagen milagrosa de la Señora, o a un santuario, y si no toman parte en los oficios religiosos, al menos manifiestan su devoción a través de oraciones, ofrendas, exvotos, etc. Incluso los santuarios marianos de occidente, sobre todo los de Lourdes y Fátima, son frecuentemente visitados por musulmanes (...) Estas y otras manifestaciones de veneración, aunque limitadas a un nivel popular como expresiones de religiosidad y de culto a los santos (no admitido por el islam oficial y, por tanto, condenado por los reformistas), son coherentes con la actitud del mismo Mahoma, el cual, a lo largo de su vida, siempre mostró una admiración constante por la persona y figura de María”.

maryjne z lat 1968 i 1986 były przeżywane w wierze tak przez muzułmanów, jak i chrześcijan⁷. W protestantyzmie rodzą się nowe formy czci Maryi, a nawet zgromadzenia ukierunkowane na Jej naśladowanie. Matka Pana jest postrzegana jako swoja z racji ukazywania się ludziom w różnych karnacjach, postaciach, strojach. To wszystko sprawia, że jawi się ona jako bliska ludziom różnych kultur i religii⁸.

Temat jedności i braterstwa ludzi, silnie akcentowany przez papieża Franciszka, wydaje się ściśle związany z refleksją mariologiczną⁹. Ceniąc perspektywę braterstwa, opartą mocno o Pismo Święte – wszyscy bowiem jesteśmy stworzeni przez Boga – pojawiają się tacy, którzy w oparciu o apokryfy (*Ewangelia Pseudo-Mateusza*)¹⁰ próbują się spotkać z wyznawcami islamu np. przy daktylu. Nad rozumieniem Maryi jako Matki Jedności trzeba będzie się jeszcze pochylić, żeby lepiej zrozumieć Jej wkład w jedność nie tylko chrześcijan, ale i wszystkich ludzi, zarówno w pokój między narodami, jak i w ludzkim wnętrzu. To przestrzeń do dalszych badań naukowych.

⁷ O. F. A. MEINARDUS, *The Virgin Mary as mediatrix between Christians and Muslims in the Middle East*, „Marian Studies” 47 (1996), s. 88-101.

⁸ J. C. R. G. PAREDES, *Mariologia w drodze. Perspektywy mariologiczne u progu XXI wieku*, „Salvatoris Mater” 1 (2005) s. 253-254.

⁹ „I jak Maryja, Matka Jezusa, chcemy być Kościołem, który służy, który wychodzi z domu, który wychodzi ze swoich świątyń, ze swych zakrystii, aby towarzyszyć życiu, podtrzymywać nadzieję, być znakiem jedności (...), aby przerzucać mosty, obalać mury, siał pojednanie”. FRANCISZEK, Encyklika *Fratelli tutti* o braterstwie i przyjaźni społecznej, Rzym 2020 (dalej: FT), 276; „Kościół powołany do urzeczywistniania się w każdej sytuacji i obecny na przestrzeni wieków w każdym miejscu Ziemi – a to znaczy «katolicki» – wychodząc z własnego doświadczenia łaski i grzechu, może obejmować piękno zaproszenia do powszechnej miłości. Obchodzi nas bowiem wszystko, co ludzkie. (...) Gdziekolwiek zbierają się kongresy międzynarodowe dla ustanowienia praw i obowiązków człowieka, chętnie, jeśli to możliwe, bierzemy udział w obradach, poczytując to sobie za zaszczyt. Dla wielu chrześcijan ta droga braterstwa ma także Matkę, której imię brzmi Maryja. To powszechne macierzyństwo otrzymała pod krzyżem (por. J 19,26), a Jej uwaga skierowana jest nie tylko na Jezusa, ale także na «resztę jej potomstwa» (Ap 12,17). Mocą Zmartwychwstałego pragnie zrodzić nowy świat, w którym wszyscy bylibyśmy braćmi, w którym byłoby miejsce dla każdego odrzuconego z naszych społeczeństw, w którym jaśniałyby sprawiedliwość i pokój”. FT 278.

¹⁰ Według apokryfów Święta Rodzina w drodze do Egiptu jadła daktyle.

Ważne miejsce w tej refleksji zajmują rozważania papieża Benedykta XVI na temat Maryi jako Królowej pokoju. Jest Ona Matką Księcia pokoju, sama jest napełniona Duchem pokoju, jest Nauczycielką pokoju i jego Orędowniczką¹¹.

2. Mariologia w kontekście zmagania o kulturę życia

Temat życia, obecny w patrystyce, jest nieco zaniedbany we współczesnej mariologii. Ojcowie Kościoła postrzegali Maryję jako Matkę Życia, którym jest Jezus. Widzieli Ją również jako chorega¹² życia (św. Andrzej z Krety), kwiat życia (anonimowy autor, VI wiek), przyjmującą życie (Pseudo-Makary) i opiekunkę życia (św. Andrzej z Krety)¹³. Mówienie o Maryi zawsze odsyła do Syna, do dziecka, do nowego życia. Mariologia zasługuje na pogłębioną refleksję i jest naprawdę ważna z punktu widzenia różnych tendencji w kulturze. Odsyła bowiem do tematyki życia¹⁴.

Temat życia jest dziś bardzo ważny i ściśle wiąże się z macierzyństwem. Refleksja mariologiczna wydaje się dziś bardzo ważnym elementem walki o kulturę życia. Rozwój mariologii może pomóc w tym zderzeniu kultury życia i kultury śmierci.

Matka Pana już przez św. Ireneusza z Lyonu i Tertuliana była nazywana czystą ziemią, z której narodził się Zbawiciel. Perspektywa ekologiczna znajduje silny impuls w mariologii. Czysta ziemia to – idąc za znacze-

¹¹ Por. A. WOJTCZAK, *Królowa pokoju w nauczaniu Benedykta XVI*, „Salvatoris Mater” 1-4 (2018), s. 78-99.

¹² Greckie pojęcie *choregos* oznacza przewodnika, ale także kogoś, kto ponosi wszelkie koszty związane z danym przedsięwzięciem.

¹³ Por. M. GILSKI, *Maryja, Matka życia, w przepowiadaniu Ojców Kościoła*, w: J. Kumala (red.), *Maryja – Matka życia. Pobożność maryjna w służbie Ewangelii życia. Materiały z sympozjum mariologicznego zorganizowanego przez Centrum Formacji Maryjnej „Salvatoris Mater” (Licheń Stary, 21-22 XI 2008 r.)*, Licheń Stary 2010, s. 34-38. Określenie „opiekunka życia” (gr. imiesłów od czasownika *prokseneo*) jest interesujące, ponieważ nawiązuje do opieki nad obcokrajowcem, który nie ma żadnych praw.

¹⁴ Por. M. GILSKI, *Maryja, Matka życia, w przepowiadaniu Ojców Kościoła*, dz. cyt., s. 38-40.

niem greckiego terminu *katharos* – ziemia bez domieszki, sama ziemia¹⁵. W tym kluczu warto odczytać postulatory papieża Franciszka. Chodzi o ekologię integralną, o czystość intencji, czystość od grzechu, troskę o każde stworzenie i troskę o jego ochronę przed wszelkim zanieczyszczeniem, w tym przede wszystkim przed brudem grzechu.

Ekologia, jedność, życie – to ważne terminy dla świata współczesnego. Odczytywanie mariologii w tych kluczach wydaje się pokazywać jej aktualność. Za mało wiąże się niepokalane poczęcie z ekologią. Absolutna czystość Maryi, brak domieszki zła i całkowicie czysta intencja to wymiary, które pozwalają widzieć w Maryi wzór ekologii ludzkiej. Warto te aspekty podkreślać, nie ograniczając się jedynie do myślenia o środowisku zewnętrznym.

Chrześcijaństwo w epoce ojców Kościoła przejmowało pojęcia obecne w kulturze i nadawało im głębszy sens. Dziś dochodzi do procesu odwrotnego. Pojęcia związane z wielowiekową chrześcijańską tradycją tracą sens religijny. Tak stało się np. z pojęciem filantropii. Ojcowie Kościoła nazywali Jezusa „filantropem” („miłośnikiem ludzi”)¹⁶. Pewne pojęcia nie mają już religijnego sensu. Warto jednak skorzystać z cennej intuicji pierwszych chrześcijan i nośnym współcześnie terminom nadać również religijne znaczenie. Wydaje się, że można byłoby tak uczynić np. w odniesieniu do ekologii.

Ekologia, do której niektórzy czują awersję, a inni postrzegają ją jako temat zastępczy, wymaga bardziej pogłębionej i poszerzonej refleksji. To szansa na mówienie o czystości i nieskalaności wszelkich sfer życia – i ciała, i ducha – zarówno w przypadku środowiska, w którym człowiek żyje, jak i środowiska, jakim sam człowiek jest. W ten nurt myślenia mariologia może mieć znaczący wkład.

¹⁵ Na temat Maryi jako symbolu matki ziemi: por. Ł. SAMIEC, *Maryja i „preferencyjna opcja na rzecz ubogich”*. Projekt soteriologii profetycznej w świetle teologii latynoamerykańskiej, Kraków 2019, s. 54-57. W kontekście macierzyństwa tellurycznego autor omawia kwestię Pachamamy i jej roli w kulturze latynoamerykańskiej.

¹⁶ Na temat współzawodnictwa pogaństwa z chrześcijaństwem w kwestii miłosierdzia w czasach Juliana Apostaty: por. BENEDYKT XVI, Encyklika *Deus caritas est* o miłości chrześcijańskiej, Rzym 2005, 24.

3. Mariologia w kontekście inspiracji biblijnych

Diagnostując problemy współczesności, nie sposób nie dostrzec kwestii demograficznych, braku dzieci w coraz liczniejszych małżeństwach czy migracji ludzi. Mariologia biblijna daje impuls do mierzenia się z tymi problemami¹⁷.

Nowy Testament nadaje kierunek myśleniu o tych kwestiach. Jezus jest przecież dzieckiem naturalnym Maryi i dzieckiem adoptowanym przez Józefa. Może za mało podkreśla się kategorię adopcji w przypadku Syna Bożego. Święta Rodzina to model rodziny 2+1. Coraz mniej dziś rodzin wielodzietnych, a coraz więcej rodzin z jednym dzieckiem lub dwojgiem dzieci. Niezależenie do wielu problemów pobocznych i różnych trudności o charakterze społecznym czy zdrowotnym, trzeba na nowo podkreślić, że wiele rodzin żyje dla jednego dziecka. I w niejednej rodzinie powtarza się dramat Świętej Rodziny, czyli utrata jedyne- go dziecka. Obserwując liczne migracje ludności w trosce o bezpieczeństwo i lepszy byt, nie sposób nie odnieść się do ucieczki Świętej Rodziny do Egiptu przed prześladowaniami ze strony Heroda¹⁸. W wielu rodzinach dochodzi również do odejścia jedyne- go dziecka z domu po to, aby pójść za odkrytym powołaniem. Matka Pana jest wzorem akceptacji planów Boga w odniesieniu do Dziecka.

Mariologia biblijna domaga się nowego odczytania z perspektywy życia współczesnych ludzi. Liczni teologowie latynoamerykańscy postrzegają Świętą Rodzinę jako rodzinę żyjącą na marginesie życia społecznopolitycznego, rodzinę biedną. Ta rodzina jest bliska wielu ludziom

¹⁷ Biblijny klucz myślenia o Maryi wyraźnie widać w refleksji Benedykta XVI. Por. A. WOJTCZAK, *Serva Domini. Z maryjnego nauczania Benedykta XVI*, Poznań 2013, s. 265-266.

¹⁸ „Życie wspólnotowe, czy to w rodzinie, w parafii, we wspólnocie zakonnej czy w jakiegokolwiek innej, składa się z wielu drobnych codziennych szczegółów. Na tym polegało życie świętej wspólnoty, jaką tworzyli Jezus, Maryja i Józef, w której w sposób modelowy odzwierciedlało się piękno jedności trynitarnej. To samo miało miejsce w życiu wspólnotowym, jakie prowadził Jezus ze swoimi uczniami i ludźmi prostymi”. FRANCISZEK, *Adhortacja apostołska Gaudete et exsultate* o powołaniu do świętości w świecie współczesnym, Rzym 2018, 143.

zmarginalizowanym społecznie, niemającym żadnego wpływu na sprawy tego świata¹⁹. Ogłoszony przez papieża Rok św. Józefa, ale także Rok Rodziny skłania do pogłębionej refleksji w tych kontekstach. Warto przyrzec się na nowo pomijanym zazwyczaj aspektom życia Świętej Rodziny.

4. Mariologia w kontekście różnic kulturowych

Etap wielkich syntez mamy już chyba za sobą. Obok idei wskazanych przez Pismo Święte i obok współczesnych wyzwań, związanych ze znakami czasu, mariologia wpisana w kulturę wydaje się być kierunkiem wartym rozwijania i pogłębiania. Obok wielkich tematów aktualnych dla ludzkości istnieją też ważne tematy aktualne dla środowisk lokalnych, dla poszczególnych kontynentów, dla różnych regionów czy miejscowości. To z kolei wzywa do refleksji nad miejscem Maryi we wspólnotach lokalnych, nad doświadczeniem Jej obecności tu i teraz we własnym środowisku. Jednym słowem chodzi o kontekstualność mariologii.

Mariologia nigeryjska, co odślaniają bronione w ostatnich latach doktoraty z teologii, skoncentrowana jest mocno na historii i doświadczeniach religijnych tego kraju. Konieczność konfrontacji z islamem sprawiła, że w katechezie o Maryi akcentuje się walkę ze zwolennikami Mahometa. Ta konfrontacja dokonuje się na dwóch polach: przypominaniu o zwycięstwie pod Lepanto (perspektywa historyczna) oraz skoncentrowaniu na modlitwie różańcowej²⁰.

Latynoamerykańskie ujęcie Matki Pana koncentruje się na kwestiach ubóstwa, marginalizacji, wykluczenia, ale jest także dobrym przykładem podejmowania prób inkulturacji²¹.

¹⁹ J. C. R. G. PAREDES, *Mariología*, Madrid 1999, s. 7-31.

²⁰ Por. D. OKEKE EZE, *The Identity and Mission of the Catholic Priest in Contemporary Nigerian Socio-cultural Context*, written under supervision of rev. dr hab. Antoni Nadbrzeźny, prof. KUL, Lublin 2021.

²¹ Por. Ł. SAMIEC, *Maryja i „preferencyjna opcja na rzecz ubogich”*, dz. cyt. Szerokie omówienie nie tylko współczesnej mariologii latynoamerykańskiej, ale i perspektywy historycznej.

Mariologia polska jest ściśle związana z pielgrzymkami, z peregrynacjami obrazu Maryi, z silnym wymiarem narodowym, z orientacją przede wszystkim na kulcie (nabożeństwa różańcowe, majowe). Przemiany po 1989 roku zachęcają do ponownego przemyślenia miejsca Matki Pana w refleksji teologicznej. Zmieniły się realia, ale nowa sytuacja nie znajduje szerszego odzwierciedlenia w mariologii. A może, mówiąc precyzyjniej, brak jest przełożenia ważnych publikacji na temat Matki Pana na życie Kościoła w Polsce²².

Nie tylko mariologia, ale i cała teologia wymaga konfrontowania jej z rzeczywistością. Jesteśmy teraz w momencie odkrywania nowych paradygmatów z racji tempa zmian kulturowych. Tu czeka nas mnóstwo pracy, aby nadażyć i odpowiedzieć na przemiany dokonujące się w świecie. Nie ma gotowych recept. Wydaje się jednak, że sytuacja Kościoła w wielu częściach świata coraz bardziej zacznie przypominać czasy początków chrześcijaństwa. Do niektórych idei prezentowanych przez ojców Kościoła będzie można, a nawet trzeba wrócić. Jednakże zmiany w obszarze kulturowym sprawiają, że nie da się kopiować tego, co było kiedyś, bo wyzwania, które niesie kultura informatyczna, są zupełnie nowe.

5. Mariologia w kontekście informatyzacji

Przemiany społeczne skłaniają do poważnej refleksji nad miejscem Maryi we współczesnej kulturze – kulturze informatycznej. Jezus odwoływał się przede wszystkim do języka z obszaru uprawy roli. Takie były Jego czasy. To był język zrozumiały dla ówczesnych. Epoka współczesna wymaga odwoływania się do innych pojęć i obrazów. Także tych z języka informatyki. Zapewne nie da się wyrazić Ewangelii tylko w tym języku, ale pewne obrazy, metafory pochodzące z tego języka są bliskie wielu młodym ludziom, a co najważniejsze – są dla nich zrozumiałe. W tej kwestii teologów i ludzi nauki czeka mnóstwo pracy. Warto w tym

²² Brak jest szerszej recepcji myśli S. C. Napiórkowskiego (autora licznych książek) lub J. Kudasiwicza (autora pozycji na temat mariologii biblijnej).

miejscu przywołać ks. prof. Edwarda Stańka i użyty przez niego obraz PIN-u dla ukazania wartości wszystkich czterech części KKK (wiara, liturgia, moralność, modlitwa).

Ważne miejsce w dzisiejszej kulturze zajmuje pamięć. Zwiększają się możliwości magazynowania danych. Dynamicznie rozwija się farmakologia mająca na celu chronienie ludzi przed zapomnianiem. Wielu osobom zależy na przetrwaniu w pamięci innych. Dlatego sporo rzeczy jest dokumentowanych, dygitalizowanych, zachowywanych na różnego rodzaju nośnikach. Kategoria pamięci jest niezwykle ważna także dla chrześcijaństwa. W Eucharystii odwołujemy się do pojęcia „pamiętka”, do anamnezy. Duże znaczenie dla wiary ma Tradycja Kościoła. Warto ukazywać naukę Kościoła i jej rozwój w kluczu pamięci.

A co z mariologią? Tu ważne uwagi są sugestie José C. R. G. Paredesa, proponującego np. ukazywanie Maryi w relacjach. Chodzi o wykorzystanie w tym kontekście terminu „link” jako pojęcia relacyjnego²³. Autor prezentuje Matkę Pana w relacji do Boga, męża, dziecka, narodu. Jednym słowem chodzi o Maryję jako Nauczycielkę budowania relacji. A to temat niezwykle ważny, zarówno w epoce koronawirusa, jak i w epoce izolacji wielu ludzi i coraz większych trudności w budowaniu silnych więzi. Pojęcie linku jest dziś bliskie wielu ludziom.

Warto szukać nowych terminów i nowego języka, bo – jak dodaje José C. R. G. Paredes – językiem martwym nie jest tylko ten język, którym nikt się nie posługuje (np. łacina), ale każdy język, który nie jest w stanie komunikować najważniejszych prawd²⁴. Trzeba robić wszystko, aby język mówienia o Matce Pana był żywy.

Podsumowanie

W tym kontekście może się pojawić pytanie, czy takie nowe rozłożenie akcentów nie oznacza odejścia do systematycznego wykładu o dogmatach maryjnych. Wykład o dogmatach maryjnych jest współcześnie

²³ Por. J. C. R. G. PAREDES, *Mariologia w drodze*, dz. cyt., s. 248-249.

²⁴ Por. tamże, s. 257-258.

bardzo potrzebny. Chodzi jednak o ukazywanie prawd wiary w kluczu egzystencjalnym i w nowy, świeży sposób. Obecna kultura tymczasowości nie ceni prawd ponadczasowych. Niemniej jednak człowiek cenil i ceni sobie stabilność i trwałość przynajmniej niektórych elementów własnej egzystencji²⁵. I tu dogmaty są punktem odniesienia, czymś stabilnym, niezmiennym, co przynosi ze sobą poczucie pokoju. Chodzi jednak o powiązanie dogmatów z egzystencją współczesnego człowieka. Boże macierzyństwo Matki Pana przypomina przecież o wyjątkowej bliskości Boga i człowieka, relacji tak silnej jak więź matki i dziecka. Czy nie warto np. ukazywać niepokalanego poczęcia Maryi i w ogóle kategorii łaski jako szczepionki na zło? Z pewnością należałoby ukazywać dziewictwo w szerszym kontekście czystości wszystkich sfer życia człowieka, przede wszystkim autentyczności (której znaczenie tak często się dziś podkreśla), wewnętrznej harmonii, nie redukując go tylko do spraw seksualności. Dzisiaj wydaje się również coraz bardziej potrzebny wykład o niebie, a tutaj ważne miejsce zajmuje dogmat o wniebowzięciu, który ukazuje je nie tylko jako wirtualną możliwość, ale rzeczywistość doświadczaną przez Maryję.

XXI wiek z nowymi wyzwaniem stawia nowe pytania także teologom i mariologom. Jak ukazywać Matkę Pana współczesnym ludziom? Od odpowiedzi na te pytania nie może się dyspensować ani teolog, ani kapłan, ani artysta, ani żaden chrześcijanin. Jak pokazywać dziś Maryję w kluczu jedności wszystkich ludzi? Które elementy mariologii biblijnej akcentować? Jak je przekuć na codzienność? Jak mówić o Matce Pana ludziom operującym niemal wyłącznie językiem Internetu?

Bibliografia

Acta Synodalia Sacrosancti Concilii Oecumenici Vaticani II, vol. III, pars VII, Typis Polyglottis Vaticanis 1975.

Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, Rzym 2005.

²⁵ Por. tamże, s. 248.

- Campos S. A., *Corpus Marianum Patristicum*, pars II, Burgos 1970.
- Campos S. A., *Corpus Marianum Patristicum*, pars IV/1, Burgos 1976.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate*, Rzym 2018.
- Franciszek, Encyklika *Fratelli tutti*, Rzym 2020.
- Gharib G., *Musulmanes*, w: S. de Fiores, S. Meo (red.), *Nuevo Diccionario de Mariología*, Madrid 1988, s. 1453-1463.
- Gilski M., *Mariologia kontekstualna św. Augustyna*, Lublin 2006.
- Gilski M., *Maryja, Matka życia*, w *przepowiadaniu Ojców Kościoła*, w: J. Kumala (red.), *Maryja – Matka życia. Pobożność maryjna w służbie Ewangelii życia. Materiały z sympozjum mariologicznego zorganizowanego przez Centrum Formacji Maryjnej „Salvatoris Mater” (Licheń Stary, 21-22 XI 2008 r.)*, Licheń Stary 2010, s. 25-40.
- Gilski M., *Piękno Maryi w pismach greckich Ojców Kościoła*, „Salvatoris Mater” 1-4 (2013), s. 23-30.
- Gilski M., *Pośrednictwo Maryi w przepowiadaniu Ojców Kościoła*, w: S. Drzyżdzyk (red.), *Pośrednictwo podporządkowane Jedynemu Pośrednikowi*, Kraków 2009, s. 45-60.
- Meinardus O. F. A., *The Virgin Mary as mediatrix between Christians and Muslims in the Middle East*, „Marian Studies” 47 (1996), s. 88-101.
- Meliton z Sardes, *De Passione*, SC 123.
- Okeke Eze D., *The Identity and Mission of the Catholic Priest in Contemporary Nigerian Socio-cultural Context*, written under supervision of rev. dr hab. Antoni Nadbrzeżny, prof. KUL, Lublin 2021.
- Paredes J. C. R. G., *Mariología*, Madrid 1999.
- Paredes J. C. R. G., *Mariologia w drodze. Perspektywy mariologiczne u progu XXI wieku*, „Salvatoris Mater” 1 (2005), s. 239-259.
- Samiec Ł., *Maryja i „preferencyjna opcja na rzecz ubogich”. Projekt soteriologii profetycznej w świetle teologii latynoamerykańskiej*, Kraków 2019.
- Wojtczak A., *Królowa pokoju w nauczaniu Benedykta XVI*, „Salvatoris Mater” 1-4 (2018), s. 78-99.
- Wojtczak A., *Serva Domini. Z maryjnego nauczania Benedykta XVI*, Poznań 2013.

Ks. dr hab. Marek Gilski – kapłan archidiecezji krakowskiej, pracownik naukowy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, doktor habilitowany nauk teologicznych oraz doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa (filologia klasyczna).